

Sygn. akt III AUz 246/12

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący :	SSA Irena Goik
Sędziowie :	SSA Marek Procek SSA Marek Żurecki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy D. P. (D. P.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o wysokość emerytury

na skutek zażalenia Dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

z dnia 4 września 2012 r. sygn. akt IV U 836/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie.

/-/SSA M.Procek /-/SSA I.Goik /-/SSA M.Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUz 246/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ukarał J. Ś. Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C. grzywną w wysokości 1000 złotych.

Uzasadniając motywy swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, iż zarządzeniem z dnia 4 lipca 2012 roku Dyrektor Oddziału ZUS w C. J. Ś. został zobowiązany do przedłożenia w ramach potwierdzenia statusu pracowniczego umów o pracę pełnomocników procesowych domniemanych pracowników organu rentowego. Zobowiązany w sposób jawny odmówił wydania żądanych umów.

Sąd pierwszej instancji podniósł, iż w sprawie nie ma żadnych dowodów co do statusu pracowniczego pełnomocnika ZUS. Sąd argumentował również, że oświadczenie strony to za mało. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma żadnych podstaw prawnych by złamać konstytucyjną i procesową zasadę równości i organ rentowy traktować w sposób uprzywilejowany opierając się na oświadczeniach strony. Sąd I instancji stwierdził, iż przedłożenie umowy pracownika pełnomocnika jest zwykłą czynnością w ramach sprawdzenia umocowania pełnomocnika - pracownika. Każdy pracodawca czy strona zobowiązana wykonuje niezwłocznie takie polecenie Sądu. Według Sądu pierwszej instancji sytuacja, w której strona odmawia Sądowi ujawnienia umów o pracę decydujących o ważności pełnomocnictwa procesowego oraz za Sąd decyduje o konieczności lub zbędności przeprowadzenia dowodów jest niedopuszczalna. Sąd Okręgowy powołał się przy tym na przepis art. 475 k.p.c.

W zażaleniu na postanowienie Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C. - J. Ś. zaskarżył wskazane postanowienie w całości i orzeczeniu temu zarzucił naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a to art. 475 k.p.c. i nałożenie na stronę grzywny, pomimo istnienia usprawiedliwionych powodów odmowy wykonania zarządzenia Sądu dotyczącego dostarczenia umów o pracę pełnomocników występujących w sprawie przy jednoczesnym wykazaniu istnienia stosunków pracy w sposób wymagany przepisami postępowania cywilnego. Wskazując na podane zarzuty zażalenia skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący, odwołując się do treści art. 475 k.p.c., wskazał, że przepis ten stanowi podstawę prawną nałożenia grzywny na stronę, ale tylko wówczas, gdy niewykonanie przez stronę zarządzenia Sądu nastąpiło z nieusprawiedliwionych powodów.

Wskazując na podstawy odmowy dostarczenia, na żądanie Sądu, umów o pracę pracowników, którzy są upoważnieni do wydawania decyzji, a także pełnomocników procesowych, żalący się podkreślił, iż żądanie to jest nieuzasadnione przebiegiem procesu i nosi znamiona represji w stosunku do przedstawicieli organu rentowego, zmierzając w konsekwencji do naruszenia zasad procesu cywilnego i przepisów o ochronie danych osobowych. Upoważnienia dla pracowników do wydawania decyzji, udzielone bezpośrednio przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zostały ujawnione z uwagi na ich publiczny charakter w Biuletynie Informacji Publicznej zgodnie z ustawą z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej /Dz. U. Nr 112 poz. 1198 ze zm./.

Skarżący podniósł również, iż w sprawie nie zaistniały żadne podstawy do podważenia ujawnionych informacji, czy powzięcia jakichkolwiek wątpliwości, że osoby podpisujące decyzje w imieniu organu rentowego nie są pracownikami tej instytucji. Jednocześnie w zakresie udzielonych upoważnień i pełnomocnictw procesowych Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w oświadczeniu zawartym w piśmie z dnia 19 lipca 2012 roku, potwierdził kategorycznie istnienie stosunku pracy wymienionych w zarządzeniu, w stosunku do których Sąd zażądał dostarczenia umów o pracę. Brak zatem podstaw, wynikających z toku procesu, które w sposób logiczny pozwoliłyby na kwestionowanie prawdziwości lub skuteczności tego oświadczenia.

Nadto skarżący zwrócił uwagę, że w postanowieniu z dnia 6 października 2010 roku /II CZ 102/10/ Sąd Najwyższy wskazał, iż konieczność wykazywania dodatkowym dokumentem prawidłowości umocowania występuje w razie wątpliwości co do uprawnień /statusu/ umocowanych osób, stwierdzając również, że oświadczenia stron, złożone w toku rozprawy, są wystarczającym dowodem potwierdzającym istnienie stosunku pracy. Zatem pisemne oświadczenie Dyrektora złożone w niniejszej sprawie należy uznać za dokument potwierdzający, że osoba która go podpisała złożyła

oświadczenie wskazanej treści. Dowód przeciwko osnowie tego dokumentu nie jest potrzebny, bowiem brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania prawdziwości zawartych w nim treści.

Dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaakcentował także, iż występuje w sprawie zarówno w roli pełnomocnika procesowego jak i pracodawcy co znajduje swoje odzwierciedlenie w dwóch różnych udzielonych przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pełnomocnictwach. Oświadczenie w zakresie istnienia stosunków pracy osób wymienionych w zarządzeniach Sądu zostało złożone przez Dyrektora pełniącego funkcję pracodawcy.

Skarżący zauważył, że Sąd żąda dostarczenia umów o pracę wszystkich pełnomocników wskazanych w treści pełnomocnictwa procesowego i wszystkich uprawnionych do wydania decyzji, co należy uznać tyle za pozbawione podstaw prawnych, co nieracjonalne.

Zobowiązanie to pozostaje w sprzeczności z zasadami postępowania cywilnego, który zezwala na żądanie dokumentu w myśl art. 248 § 1 k.p.c., ale jedynie takiego, który stanowi dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia. Takim dowodem w niniejszej sprawie nie są umowy o pracę pełnomocników. Skarżący stwierdził, że wykonanie zobowiązania Sądu naraziłoby go na zarzut niewłaściwego administrowania danymi osobowymi, ponieważ zgodnie z art. 23 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę a ponadto w wypadkach wskazanych w treści tego przepisu, w tym gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełniania obowiązku wynikającego z ustawy.

Skarżący zaakcentował, iż nie budzi wątpliwości fakt, iż źródłem obowiązku dostarczenia odpowiednich dokumentów, w tym zawierających dane osobowe, uchylającym kategorycznie brzmienie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, są przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, jednak jedynie w sytuacji, gdy działanie Sądu znajduje uzasadnienie prawne. Natomiast w niniejszej sprawie Sąd żąda dokumentów dotyczących danych osobowych bez uzasadnienia w sposób naruszający przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Zdaniem skarżącego skutkiem wykonania przedmiotowego zobowiązania Sądu, biorąc pod uwagę także ilość kierowanych przez Sąd tożsamych wezwań w innych sprawach, byłoby sprzeczne z prawem ujawnienie danych osobowych /wszystkich danych wrażliwych podanych w treści umowy o pracę, w tym w szczególności wynagrodzenia, miejsca zamieszkania/ kilkudziesięciu pracowników organu rentowego. Należy bowiem pamiętać o tym, że dokument pełnomocnictwa i inne dokumenty składane w toku procesu są doręczane stronom. Szafowanie takimi danymi w postępowaniu sądowym, nie dotyczącymi osoby pracownika tego organu, byłoby działaniem o negatywnych konsekwencjach, mogących narazić tychże pracowników na szkodę co również uzasadnia odmowę przedłożenia żądanych przez Sąd umów o pracę.

W ocenie wnoszącego zażalenie, działanie Sądu, który - bez uzasadnienia prawnego - żąda umów o pracę pracowników, w sytuacji gdy istnienie ich stosunków pracy zostało wykazane prawnie dopuszczalnymi środkami przez uprawniony organ a następnie nałożenie grzywny, należy uznać za niedopuszczalne.

Za równie nieuprawnione według załającego się, należy uznać zakwestionowanie oświadczenia złożonego przez Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C., w sytuacji gdy Sąd nie zarzuca Dyrektorowi składania fałszywych oświadczeń lub braku upoważnienia do działania w imieniu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawach z zakresu prawa pracy.

Ponadto samo przedłożenie umowy o pracę nie jest miarodajnym dowodem na istnienie zatrudnienia, gdyż dokument ten dotyczy jedynie daty początkowej powstania stosunku pracy.

Skarżący wskazał również, iż żadne z zarządzeń Sędziego Przewodniczącego nie zostało zlekceważone, na wszystkie udzielono odpowiedzi w zakreślonym terminie, więc zachowanie strony nie przyczyniło się do przewlekłości postępowania, ani nie stanęło na drodze merytorycznemu rozpoznaniu spawy, nie wystąpiły zatem przesłanki z art. 475 k.p.c. do ukarania Dyrektora grzywną.

Podsumowując wnoszący zażalenie stwierdził, że Sąd nie może z racji przysługujących mu uprawnień działać w sposób dowolny nie znajdujący oparcia w przepisach prawa.

Stosowana przez Sąd represja w postaci grzywny, w reakcji na legalne i usprawiedliwione działania Dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych funkcjonującego w sferze zarezerwowanej dla funkcjonariuszy publicznych zgodnie z art. 79a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi podstawę zarzutu rodzącego poważne konsekwencje prawne.

Nadto podkreślono, iż nałożenie przedmiotowej grzywny stanowi jeden z elementów szeroko zakrojonej akcji przez Sędzię Przewodniczącego, skierowanej przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych jako instytucji i przeciwko jej pracownikom. Sędzia ten w sprawach z udziałem organu rentowego wydaje dziesiątki podobnych w treści zarządzeń, które nie znajdują oparcia w prawie. Zarządzenia te nie są uzasadnione tokiem sprawy i posiadają walor wzajemnej sprzeczności, a ich celem jest zanegowanie wszelkich czynności Zakładu, co świadczy o naruszeniu konstytucyjnej zasady równości stron procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

I. Przede wszystkim należy podkreślić, że nie zostały spełnione formalne przesłanki do ukarania grzywną dyrektora Oddziału ZUS, a to wobec nieprawidłowego przez Sąd I instancji zaadresowania żądania.

Przepis art. 475 k.p.c. stanowi, że jeżeli strona bez usprawiedliwionych powodów nie wykona w toku postępowania postanowień lub zarządzeń, sąd może skazać ją na grzywnę według przepisów o karach za niestawiennictwo świadka i odmówić przyznania kosztów lub zastosować jeden z tych środków; (...) a gdy stroną tą jest jednostka organizacyjna, grzywnie podlega pracownik odpowiedzialny za wykonanie postanowień lub zarządzeń, a w razie niewyznaczenia takiego pracownika lub niemożności jego ustalenia - kierownik tej jednostki.

Wezwanie winno być zatem skierowane do strony, którą jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., a nie Dyrektor Oddziału. Adresowanie więc zobowiązania wprost do osoby, która **nie jest stroną**, a kierownikiem jednostki, nie wiąże kierownika jednostki i nie wiąże także strony. Nie może zatem wywołać żadnych skutków procesowych.

Ponadto, gdyby nawet wezwanie takie zostało skierowane do strony pod rygorem obciążenia grzywną w trybie w/ w artykule, to Sąd winien w pierwszej kolejności przeprowadzić postępowanie wyjaśniające, kto jest pracownikiem odpowiedzialnym za wykonanie takiego zarządzenia, a dopiero w przypadku niemożności ustalenia takiego pracownika obciążyć grzywną kierownika jednostki, co jest szczególnie zasadne wobec kwestionowania przez Sąd I instancji umocowania pracowników ZUS zarówno w aspekcie materialnym jak i procesowym.

Sąd takiego ustalenia nie dokonał, zatem postanowienie o ukaraniu grzywną Dyrektora Oddziału ZUS ostać się nie może, jako niedopuszczalne.

II. Zaakcentowania wymaga też, że ustanowione w postępowaniu cywilnym rygory i sankcje służą nie tylko interesom stron, ale chronią także interes wymiaru sprawiedliwości wyrażający się w zagwarantowaniu pewności i stabilności orzeczeń sądowych. Niewątpliwie zasada swobody ustanawiania pełnomocnika, wynikająca z art. 86 k.p.c., doznaje ustawowego ograniczenia między innymi przez ograniczenie - po myśli art. 87 k.p.c. - kręgu osób, które mogą być pełnomocnikami. Przepis ten ma przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że dopuszczenie do udziału w postępowaniu osób spoza kręgu, który wymienia, prowadziłoby do udziału w postępowaniu osób nieuprawnionych, czemu sprzeciwia się zarówno interes

wymiaru sprawiedliwości, jak i interes zastępowanych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012r., sygn. III CSK 195/11, LEX nr 1162687).

Konkludując powyższe rozważania stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy jest uprawniony do badania, czy kontrolowana decyzja organu rentowego została podpisana przez pracownika upoważnionego do jej wydania i zatrudnionego w danej jednostce tego organu. Nie można także odmówić temu Sądowi prawa weryfikowania prawidłowości udzielonego przez organ rentowy pełnomocnictwa. Jednakże oczywistym jest, iż opisane czynności winny odbywać się w ramach wstępnego badania konkretnej sprawy i ograniczać się do ustalenia, czy zaskarżona decyzja została podpisana przez - imiennie wskazaną - osobę upoważnioną (w omówionym wyżej znaczeniu), a następnie, czy organ rentowy składając odpowiedź na odwołanie, reprezentowany był przez - imiennie wskazanego - legitymowanego pełnomocnika. Działania podejmowane w tym celu (zakładając ich racjonalny charakter oraz ich finalny efekt), poddawane być mogą kontroli instancyjnej, po wydaniu stosownego orzeczenia i jego ewentualnego zaskarżenia.

W rozpoznawanej sprawie, Sąd pierwszej instancji, w ramach wstępnego badania sprawy (art. 467 k.p.c.), podjął czynności sprawdzające, żądając wykazania przez organ rentowy między innymi, czy pracownicy – pełnomocnicy (do decyzji i procesowi) są pracownikami Zakładu, czy jego placówek terenowych oraz przedłożenia umów o pracę pracowników ZUS wydających decyzje oraz ujętych w treści pisemnego pełnomocnictwa procesowego, czym wykroczył poza niezbędne do ustalenia, czy konkretna - zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja została wydana przez osobę upoważnioną oraz, czy w toczącym się wskutek odwołania od tej decyzji postępowaniu sądowym - poczynając od odpowiedzi na odwołanie i przedłożone pisma procesowe - organ rentowy był reprezentowany przez uprawnionego pełnomocnika, tj. gwarantujące przeprowadzenie niewadliwego postępowania.

Pismami procesowymi z dnia 28 czerwca 2012 roku i z dnia 12 lipca 2012 roku organ rentowy wyjaśnił sposób udzielania pracownikom przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pełnomocnictw dla wydawania decyzji, wskazując jednocześnie, że wymienione w przedłożonym pełnomocnictwie osoby są jego pracownikami, odmawiając przedłożenia umów o pracę tych osób.

Wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Okręgowego, w ocenie Sądu Apelacyjnego - odmowa udostępnienia umów o pracę pracowników wskazanych jako pełnomocnicy, przy równoległym potwierdzeniu ich statusu pracowniczego, w żaden sposób nie uprawnia do konstatacji przez Sąd pierwszej instancji, że przedmiotowe zarządzenie nie zostało wykonane, nie dając w konsekwencji podstaw do zastosowania wobec Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C. sankcji przewidzianej w art.475 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Najwyższego, prezentowane w postanowieniu z dnia 6 października 2010 roku (sygn. II CZ 102/10, Biul. SN 2010/12/15-16), zgodnie z którym wykazanie istnienia stosunku pracy jako podstawy pełnomocnictwa procesowego (art. 87 § 2 k.p.c.) może nastąpić przez złożenie tej treści oświadczenia strony, potwierdzonego przez pełnomocnika o pozostawaniu w stosunku pracy i wciągniętego do protokołu posiedzenia (art.89§2k.p.c.). Skoro sam ustawodawca przewidział nawet uprawnienie strony do ustnego udzielenia pełnomocnictwa, to argumenty natury systemowej i logicznej wskazują na to, że jeżeli umocowanie i zatrudnienie potwierdził organ strony uprawniony do zatrudniania pracowników, oświadczenie zainteresowanego przed Sądem, że jest pracownikiem, znajdujące odzwierciedlenie w zapisie protokołu rozprawy, to fakt zatrudnienia tego pracownika w rozumieniu art. 87 § 2 k.p.c. został wykazany.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

/-/SSA M.Procek /-/SSA I.Goik /-/SSA M.Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM